

Zdzisław Pawlak

Włocławski okres działalności naukowo-organizacyjnej ks. rektora Idziego Benedykta Radziszewskiego

Studia Włocławskie 19, 627-644

2017

Artykuł został opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

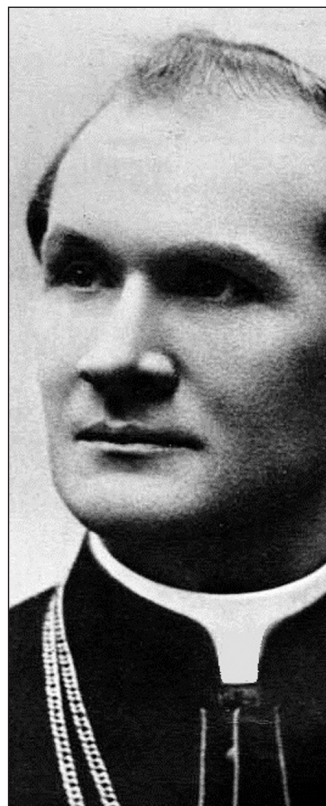
Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

KS. ZDZISŁAW PAWLAK

**WŁOCŁAWSKI OKRES
DZIAŁALNOŚCI NAUKOWO-ORGANIZACYJNEJ
KS. REKTORA IDZIEGO BENEDYKTA RADZISZEWSKIEGO**

Zbliża się 100. rocznica inauguracji pierwszego roku akademickiego (8 grudnia 1918 r.) na Katolickim Uniwersytecie Lubelskim, założonym przez ks. Idziego Radziszewskiego, który był też jego pierwszym rektorem. Lubelski okres jego bogatej działalności naukowej i organizacyjnej poprzedza a nawet można powiedzieć, że go w pewnym sensie warunkuje – nie mniej ważny, a mało znany czas jego pobytu we Włocławku, także obfitujący w znaczące dokonania i osiągnięcia naukowe. Należy również dodać, że między okresem włocławskim a lubelskim działalnośći naukowo-organizacyjnej ks. rektora Idziego Radziszewskiego jest czteroletni okres jego rektoratu w Akademii Duchownej w Petersburgu (1914–1918).

W niniejszym artykule zostanie ukazany ten pierwszy okres działalności naukowej ks. Idziego Radziszewskiego – jako profesora, a zwłaszcza jako rektora Seminarium Duchownego we Włocławku. Najpierw zosta-



KS. ZDZISŁAW PAWLAK – dr hab. nauk humanistycznych w zakresie filozofii, emerytowany profesor Uniwersytetu Mikołaja Kopernika w Toruniu, aktualnie prowadzi wykłady zleczone na Wydziale Teologii UMK.

nie przedstawione jego przygotowanie do pracy naukowej (1), następnie zostanie ukazana jego praca naukowo-dydaktyczna i organizacyjna w seminarium wrocławskim (2), potem działalność w „Ateneum Kapłańskim” (3), na końcu zaś zachowane ślady pobytu i działalności ks. Idziego Radziszewskiego we Wrocławku (4).

1. Przygotowanie do pracy naukowej

Ks. Idzi Benedykt Radziszewski¹, urodzony 1 IV 1871 r., po ukończeniu gimnazjum filologicznego w Płocku wstąpił w 1889 r. do Seminarium Duchownego we Wrocławku, które dzięki zwłaszcza rektorom: braciom Chodyńskim: Zenonowi (1873–1887) i Stanisławowi (1887–1919) stało się nie tylko placówką wychowawczą przygotowującą alumnów do kapłaństwa, ale i zakładem naukowo-badawczym. Warunki do studiów były bardzo dobre, czemu sprzyjało uporządkowane archiwum kapitulne przy katedrze i biblioteka seminaryjna, licząca wówczas około 50 tysięcy tomów i zawierająca dzieła z różnych dziedzin wiedzy. Idzi Radziszewski już jako alumn interesował się szczególnie filozofią, studiując ją w zakresie znacznie szerszym, niż przewidywał program.

W celu zaś pogłębienia jej znajomości zorganizował wśród kolegów seminaryjnych samokształceniową grupę nazwaną od jego imienia „Schola Aegidiana”². Oto opinia o nim jako studencie seminarium, jego kursowego kolegi Jana Langiera: „Na naszym kursie był ze wszystkich najzdolniejszy Idzi Radziszewski, wszyscyśmy go kochali i szanowali i od początku mieliśmy o nim idealne wyobrażenie. Widziałem go w ekstazie modlitwowej, jakby stał wśród nas na globie podniesiony i przemawiał w zachwyceniu: Nauki! Nauki i pracy nam potrzeba!!! Utarte i wyblakłe szlaki przeorać trzeba! Światła, więcej światła... Jeszcze jako kleryk podał pewne wskazówki (dotyczące nauki w seminarium), do których się z korzyścią odniesiono”³. Inny seminaryjny kolega (późniejszy ordynariusz łódzki) Włodzimierz Jasiński tak go scharakteryzował: „Kolega o rok starszy powołaniem, już na ławie seminaryjnej zapowiadał się Idzi Radziszewski doskonale. Z natury żądny wiedzy, obcował stale z książ-

¹ Biogramy zob. *Polski słownik biograficzny*, t. 30, s. 121–123; *Słownik polskich teologów katolickich*, t. 3, s. 483–488 (tamże bibliogr. podmiot. i przedmiot.); G. Karolewicz, *Nauczyciele akademicy KUL*, Lublin 1994, t. 1, 204, 236–237, t. 2, s. 188–190.

² P. Kremer, *Ś.p. Ks. Dr Idzi Radziszewski, rektor i założyciel Uniwersytetu Katolickiego w Lublinie*, Wrocław 1923, s. 3.

³ J. Langier, *Dziennik 1881–1894*, s. 249–250 (rkps w Bibl. Sem. Włocł.).

ką i śledził ruch naukowy u nas i za granicą, w dostępnym dla siebie zakresie. Główne jego zainteresowanie stanowiła filozofia i teologia fundamentalna, im też wierności przez całe życie dochował. Poważny nad wiek, skupiony, ścisły w rozumowaniu, małomówny, nigdy prawie nie żartujący, przejęty pragnieniem dalszych studiów, wyrastał na luminarza wśród współkolegów [...]. Przy swej silnej woli, benedyktyńskiej pracowitości, postępach w nauce, karności i dobrym wychowaniu, zyskał sobie – wzorowy lewita Chrystusowy – uznanie i względy władzy seminaryjskiej, czego dowodem było wysłanie go na studia do Akademii Petersburskiej”⁴.

W Akademii Duchownej w Petersburgu obok studiów teologicznych pracował również nad pogłębieniem wiadomości z zakresu filozofii. Tutaj w roku 1896 r. uzyskał stopień kandydata teologii i otrzymał święcenia kapłańskie. W następnym roku promowano go na magistra teologii na podstawie pracy pt. „De vaticiniis Christi Domini” z zakresu egzegezy Pisma Świętego. Powróciwszy do kraju pracował jako wikariusz w parafii św. Mikołaja w Kaliszu. Po roku pracy duszpasterskiej został wysłany na dalsze studia specjalistyczne z filozofii do głośnego wtedy ośrodka naukowego Louvain w Belgii.

Trzyletnie studia (1898–1900) w Wyższym Instytucie Filozoficznym Uniwersytetu Lowańskiego wywarły decydujący wpływ na młodego i bardzo zdolnego księdza. Środowisko Uniwersytetu Lowańskiego było bardzo prężnym ośrodkiem naukowo-badawczym, wychodzącym naprzeciw potrzebom epoki. W Instytucie Filozoficznym panował duch szacunku dla wiedzy tradycyjnej wraz z uznaniem najnowszych wyników badań nauk szczegółowych. Obok więc filozofii uprawiano tutaj nauki przyrodnicze, matematyczne, społeczne, historyczne i prawne. Chodziło o uzasadnienie poglądu (a była to epoka rozpowszechniania się pozytywizmu, modernizmu, ontologizmu, tradycjonalizmu i innych antyreligijnych prądów), że nauka i wiara nie pozostają w sprzeczności z sobą, że człowiek wykształcony może i powinien być człowiekiem wierzącym. Zadaniem Instytutu Filozoficznego w Lowanium (jaki mu postawił jego organizator i kierownik, ks. prof. Dezydery Mercier) było zwłaszcza prowadzenie niezależnych, obiektywnych badań nad filozofią tomistyczną, a szerzej biorąc scholastyczną, bez zaniedbywania jednocześnie nauk szczegółowych. Obie te dziedziny wiedzy: filozofia i nauki szczegółowe miały się wzajemnie ubo-

⁴ G. Karolewicz, *Ksiądz Idzi Benedykt Radziszewski 1871–1922*, Lublin 1998, s. 137.

gacać i uzupełniać⁵. Bardzo szybko Instytut Filozoficzny stał się silnym ogniskiem ruchu neoscholastycznego, wykraczającym poprzez publikacje i czasopisma (np. „Revue néoscholastique”) poza granice Belgii.

W Louvain zetknął się więc Idzi Radziszewski z najnowocześniejszą myślą naukową. Jego mistrzem był właśnie ks. prof. D. Mercier, twórca Lowańskiej Szkoły Filozoficznej (późniejszy kardynał i prymas Belgii). W czasie studiów zawiązała się między nimi nić przyjaźni, która przetrwała do końca życia (świadczą o tym zachowane listy). W Lowanium szybko uzyskał licencjat (1899), a w rok później na podstawie rozprawy napisanej pod kierunkiem Merciera „De ideae religionis genesi in evolutionismo Darvino-Spenceriano” stopień doktora filozofii z najwyższym wyróżnieniem⁶.

Pobyty na studiach w Belgii był ważnym okresem jego życia nie tylko dlatego, że tam uzyskał doktorat z filozofii, ale także ze względu na niezwykle środowisko, które ukształtowało go duchowo i miało decydujący wpływ na jego poglądy filozoficzne. Studia w Lowanium stały się również źródłem inspiracji wielu jego przyszłych inicjatyw organizacyjno-naukowych (zwłaszcza gdy chodzi o założenie katolickiego uniwersytetu w Lublinie). Ks. Radziszewski doceniał również wagę kontaktów z nauką europejską. Dlatego opuściwszy Belgię, udał się jeszcze do ośrodków naukowych w Anglii, Francji, we Włoszech, w Austrii, w Niemczech i w Szwajcarii.

2. Praca naukowo-dydaktyczna i organizacyjna w seminarium wrocławskim

Po powrocie jesienią 1901 r. do swej diecezji – mianowany przez bp. Aleksandra Bereśniewicza profesorem filozofii, socjologii i pedagogiki oraz wicerektorem – zapragnął Radziszewski realizować swoje nowatorskie koncepcje i pomysły naukowe i wychowawcze. Czas jego „wicerektorstwa” w Seminarium Duchownym we Wrocławku (do 1905 r.) był pierwszym etapem przeprowadzonej przez niego reformy życia seminaryjnego.

Ks. Radziszewski w nauczaniu przede wszystkim kładł szczególny nacisk na te dyscypliny, które przeżywały wówczas w świecie naukowym

⁵ Zob. I. Radziszewski, *Wszechnica katolicka w Lowanium (Louvain)*, Warszawa 1908, s. 12–26; G. Karolewicz, *Lowanium w życiu i działalności ks. Idziego Radziszewskiego*, AtK, 94(1980), s. 74–75.

⁶ Więcej o studiach ks. I. Radziszewskiego w Lowanium – zob. Z. Pawlak, *Neoscholastyka i formy jej kontynuacji. Studium analityczno-krytyczne twórczości filozofów wrocławskich XX wieku*, Wrocław 2001, s. 34–36.

renesans: fizykę, biologię, socjologię. Widział więc konieczność przedłużenia alumnom pobytu w seminarium, aby na tzw. kursach niższych mogli uzupełnić swoje braki w wykształceniu ogólnym. „Utworzyły się więc trzy kursy niższe i trzy wyższe czyli teologiczne. Na trzech niższych kursach można było teraz rozszerzyć studia filozoficzne i znalazło się też więcej miejsca dla nauk świeckich. Do nauk dotychczasowych (polonistyki, łaciny, historii powszechnej) wkrótce dodano geografę, języki nowożytne obce (niemiecki i francuski), a z nauk przyrodniczych fizykę, odkładając resztę uzupełnienia do czasów szczęśliwszych”⁷. Zamiarem ks. prof. Radziszewskiego było podniesienie i poważniejsze potraktowanie studiów teologicznych przynajmniej pośrednio przez filozofię. „Szedł w tym zapewne za własnym zamiłowaniem, ale jego starania podyktowane były także przez wzgląd na rzeczywisty stan nauczania filozofii u nas, w porównaniu z tym jak być powinno, według wymagań Stolicy Apostolskiej. Postarał się o dodanie godzin wykładowych tej nauki, sprowadził od r. 1902 do tego przedmiotu nowego profesora⁸ [...]. Wprowadzenie socjologii i traktowanie jej łącznie z ważniejszymi zagadnieniami filozofii moralnej było przejawem tej samej dążności – dać alumnom głębokie przygotowanie filozoficzne. Aby je ułatwić na kursach niższych, ks. Radziszewski wydzielił z całości filozofii psychologię i przeniósł ją na kursy teologiczne [...]. Oprócz tego wprowadził na tych samych kursach i sam wykladał historię filozofii, dawniej wykładaną w krótkości w ciągu kilku tygodni na kursie II. Tak więc te trzy nauki: socjologia, psychologia i historia filozofii były odąd wykładane po roku kolejno przez trzy lata słuchaczom trzech wyższych kursów”⁹.

Aby podnieść poziom naukowy studiów, ks. Idzi Radziszewski zwrócił też uwagę na egzaminy. „Postarał się o przywrócenie zarzuconych od dłuższego czasu egzaminów półrocznych, gdyż przy systemie rocznych egzaminów ilość wyłożonego materiału zmuszała do dość znacznego obcinania go na egzamin, co było ze szkodą dla alumnów [...]. Niektóre egzaminy odbywały się jakby były tylko kolokwiami, w mieszkaniu profesora, prywatnie. To zostało zniesione – a przywrócono dla każdego

⁷ Kremer, *Ś.p. Ks. Dr Idzi Radziszewski*, s. 8.

⁸ Był nim ks. Stanisław Gruchalski (1872–1936), legitymujący się później stopniem doktora filozofii uzyskanym na Uniwersytecie Gregoriańskim w Rzymie. Zob. Z. Pawlak, *Ks. Stanisław Gruchalski – profesor, publicysta i działacz społeczny*, *TiCz*, 7–8(2006), s. 213.

⁹ Kremer, *Ś.p. Ks. Dr Idzi Radziszewski*, s. 8–9.

egzaminu komisje egzaminacyjne”¹⁰. Ks. Radziszewski tworzył w seminarium wrocławskim również pracownię naukową, koła naukowych zainteresowań, organizował publiczne sesje naukowe¹¹.

Trzeba także podkreślić, że jako wicerektor dbał szczególnie o przygotowanie duchowe kandydatów do kapłaństwa, o rozwój ich życia wewnętrznego, o kształcenie charakteru, przede wszystkim o wpojenie alumnom zasad szczerzej i gruntownej pobożności kapłańskiej. „Powoli lecz wytrwale dążąc do zgotowania warunków niezbędnych dla wychowania alumnów w myśl zarządzeń Stolicy Apostolskiej, postarał się o wprowadzenie w Seminarium urzędu ojca duchownego jako odrębnego od zwykłego spowiednika”¹².

Nie zawsze jednak spotykał się on z uznaniem dla swoich pomysłów i przeprowadzanych śmiałych reform życia seminaryjnego. Tradycyjne jeszcze środowisko wrocławskie po prostu bało się nowych idei i zarzucało mu wprowadzanie niepotrzebnych nowości. Wprawdzie ks. Radziszewski nie chciał przenosić żywcem obcych wzorów na grunt polski, ale wskazywał na potrzebę przemian w modelu nauczania i wychowania, szczególnie w seminariach duchownych, ale nie znajdowało to pełnego zrozumienia. „W czerwcu 1905 r. ks. Idzi Radziszewski zrezygnował ostatecznie ze stanowiska wiceregenta i profesora wrocławskiego seminarium duchownego. Przyczyną opuszczenia stanowiska były wielkie rozbieżności w poglądach na nauczanie i wychowanie między ówczesnym regensem ks. Stanisławem Chodyńskim a ks. Idzim Radziszewskim”¹³.

Po opuszczeniu Włocławka ks. Radziszewski, aby móc dalej prowadzić badania naukowe, udał się ponownie na Zachód. Drogi jego naukowych poszukiwań prowadziły przez Bibliotekę Narodową w Paryżu, Sorbonę, Collège de France, Instytut Katolicki. W tym czasie został przyjęty do zgromadzenia księży misjonarzy. Po roku wrócił do Polski, tym razem do Warszawy, jako przełożony (dyrektor) księży misjonarzy i siostr szarytek (1906–1907). Dał się tam także poznać jako wybitny prelegent i autor podejmujący ważne zagadnienia światopoglądowe.

¹⁰ Tamże, s. 10–11.

¹¹ Por. Z. Pawlak, *Ks. Idzi Radziszewski we Włocławku*, „Przegląd Uniwersytecki”, 2015, nr 6, s. 52.

¹² Kremer, *Ś.p. Ks. Dr Idzi Radziszewski*, s. 6. Kierownictwo duchowe seminarium zostało powierzone ks. M. Skowronkowi, a potem (od 1905 r.) ks. P. Czapl.

¹³ J. Zawadzki, *Ks. Idzi Radziszewski 1871–1922*, AtK, 41(1949), s. 10.

Biskup włocławski Stanisław Zdzitowiecki, widząc potrzebę dalszej odnowy Seminarium Duchownego i mając ambicję tworzenia znaczącego ośrodka naukowego, ściągnął ks. Radziszewskiego do Włocławka i mianował go we wrześniu 1908 r. rektorem seminarium. Do pomocy jako wiceregenta dobrał sobie ks. Piotra Kremera.

Jako rektor – znając dobrze stan seminariów i zakładów teologicznych na Zachodzie, które przeszły już zwycięsko kryzys zarówno w dziedzinie wychowawczej jak i naukowej, i można się było na nich wzorować – pragnął przede wszystkim podnieść rangę seminarium od strony naukowych wymagań i stworzenia odpowiednich warunków do pracy profesorom i klerykom. Jako profesor i pedagog dążył do wyrobienia większej samodzielności wśród kleryków, do zerwania z systemem mechanicznego, pamięciowego opanowywania przez nich wykładanego materiału. Wprowadził też zwyczaj wygłaszania przez kleryków odczytów, w których przedstawiali oni wyniki własnej pracy. Na tych odczytach sam osobiście przewodniczył dyskusjom. „Odbywały się one mniej więcej co dwa tygodnie w sali głównej (teologicznej), wobec wszystkich alumnów, niekiedy profesorów i gości z miasta, przy czym oprócz dwóch urzędowych oponentów mieli prawo głos zabierać wszyscy obecni”¹⁴. Z kolei, aby profesorowie mogli bardziej oddawać się swojej pracy, ks. Radziszewski dokładał wszelkich starań, aby nie byli obciążani żadnymi zajęciami pobocznymi, lecz żeby poświęcili się wyłącznie dla seminarium.

Ponieważ alumni stanowili w seminarium dwie grupy – młodszą, która uzupełniała wykształcenie ogólne, i starszą, ściśle biorąc klerycką, ks. rektor Radziszewski uważał, że mniej należy wymagać od tej młodzieży, która jeszcze powinna być w gimnazjach, niż od starszej młodzieży, która bezpośrednio przygotowuje się już do kapłaństwa. Sądził, że kształcenie przyszłych kapłanów powinno być poprzedzone przyzwyczajaniem do porządku, karności, pobożności, pracy nad charakterem, czyli kształtowaniem w sobie „człowieka i chrześcijanina”¹⁵. Dlatego z czasem młodsze kursy zostały oddzielone od seminarium jako Liceum Piusa X (1908 r.). Liceum to posiadało odtąd własnego ojca duchownego, odpowiednie ćwiczenia duchowne i swojego, podporządkowanego rektorowi seminarium, wychowawcę (z tytułem dyrektora). Ten zaś miał do pomocy jednego ze starszych alumnów, tzw. superiora.

¹⁴ Kremer, *Ś.p. Ks. Dr Idzi Radziszewski*, s. 12.

¹⁵ Por. tamże, s. 16–17.

„Zwiększenie ilości wykładów w Wyższym Seminarium i pogłębienie ich treści przyczyniły się do podniesienia poziomu umysłowego alumnów. Sam ks. Radziszewski wykładał filozofię. Podnosząc znaczenie tego przedmiotu, siedł nie tylko za własnym umiłowaniem, lecz i za wskazówkami Stolicy Apostolskiej. Rozszerzenie kursu nauk filozoficznych, sprowadzenie drugiego profesora od razu sprawę polepszyło. Szczególniej rozszerzony został kurs psychologii, poprzedzony wykładem anatomii i przywrócona historia filozofii. Oba te przedmioty wykładał sam ks. Radziszewski. Następnie, ponieważ kwestia socjalna stawała się u nas coraz aktualniejsza, wprowadził ks. Radziszewski na wszystkich kursach socjologię, którą również sam wykładał [...]. Wreszcie wprowadził ks. Radziszewski do kursu seminaryjnego pedagogikę i bardzo ją cenił, nie tylko jako środek pomocniczy w przygotowaniu przyszłych pasterzy i nauczycieli religii, ale zarazem wychowawczy przez samą swoją treść”¹⁶.

Ks. Idzi Radziszewski, jak podkreśla ks. Marian Fulman (późniejszy biskup lubelski), zaznaczył się w seminarium wrocławskim jako świetny wykładowca, dobry organizator studiów i doskonały wychowawca. „Gdy stanął [...] na czele Seminarium Wrocławskiego, od razu nowy prąd przeniknął cały zakład. Wytworzył się ośrodek twórczy, skupili się koło niego profesorowie jako około wodza [...]. Zaczęto się od pogłębiania ducha młodzieży, zasilania go szczerą pobożnością, stanął do pracy nowy dyrektor duchowny, nowy spowiednik, zaczęły się konferencje dla kleryków o silnym działaniu na wyobraźnię, na rozum, na serce. Lektury naukowe przestały być dębieniem na pamięć, profesor przychodził do auli z nowszymi dziełami pomocniczymi i dawał do czytania uczniom. Począł się budzić zapał do nauki. Wielu zgłosiło się do wyższych studiów, a ks. Radziszewski zabiegał, jakim sposobem ułatwić kształcenie za granicą”¹⁷.

Od początku swego rektorstwa ks. Radziszewski podejmował starania o rozbudowę biblioteki seminaryjnej dla profesorów i kleryków. Dbał nie tylko o jej wyposażenie w najnowszą literaturę polską i obcą, o czasopiśma, ale także o zapewnienie dobrych warunków przy korzystaniu z niej. W tym celu wygospodarował miejsce dla biblioteki na strychu pawilonu kleryckiego, który stał bezużyteczny. Aby przyspieszyć opracowanie zbiorów bibliotecznych, sam włączał się w katalogowanie książek i zachęcał do

¹⁶ Zawadzki, *Ks. Idzi Radziszewski*, s. 12.

¹⁷ Pawlak, *Neoscholastyka i formy jej kontynuacji*, s. 37.

tego pozostałych księży profesorów. Wykończono też część strychu nad gmachem frontowym i tam umieszczono muzeum diecezjalne¹⁸. „Do środków kształcących i podtrzymujących zainteresowanie do nauki zaliczyć też trzeba czytelną klerycką, którą urządził. Składała się ona z książek podręcznych, z pism naukowych i popularnych, religijnych, ascetycznych i główniejszych świeckich, aby alumn, kształcąc się sam w naukach specjalnych, jednocześnie miał sposobność śledzić ruch umysłowy i życie społeczne oraz zapoznawać się z treścią dzieł, którymi się karmi duch społeczeństwa, mającego być w przyszłości przedmiotem jego pieczy pasterskiej”¹⁹.

Ks. rektor I. Radziszewski w swojej działalności naukowo-badawczej nie ograniczał się do samego tylko seminarium. Nie przestawał troszczyć się o swych wychowanków, gdy już seminarium opuszczali. Starał się o pozwolenie dla zdolniejszych na wyjazd na dalsze studia za granicę lub do Akademii Duchownej w Petersburgu. Wspomina o tym ks. prof. Antoni Borowski (współpracownik ks. rektora w seminarium i w „Ateneum Kapłańskim”) stwierdzając, że „niezwykłą zasługą jest wysłanie wielu kapłanów młodych na wyższe studia filozoficzne i teologiczne, tak, że włocławska diecezja mogła poszczycić się dość poważnym gronem solidnie wykształconych filozofów i teologów, co zasilili kadry uniwersyteckich uczonych”²⁰.

3. Działalność w „Ateneum Kapłańskim”

Ks. Radziszewski, dobrze obeznany z polskim ruchem naukowym i jego problemami, widział potrzebę wydawania czasopisma naukowego filozoficzno-teologicznego, które służyłoby krzewieniu wiedzy. Zamyśl utworzenia takiego czasopisma właśnie we Włocławku miał duże szanse urzeczywistnienia. Na początku bowiem XX wieku wytworzyło się tutaj środowisko naukowe związane z Seminarium Duchownym, które zyskiwało coraz większy prestiż. Wielką przychylnością rozwojowi pracy naukowej okazywał bp Stanisław Zdzitowiecki. Ponadto od 1906 roku funkcjonowała we Włocławku Drukarnia Diecezjalna. Kiedy więc we wakacje 1908 roku ks. Radziszewski przedstawił zamiar wydawania czasopisma pod tytułem „Ateneum Kapłańskie” biskupowi włocławskiemu, otrzymał

¹⁸ Kremer, *Ś.p. Ks. Dr Idzi Radziszewski*, s. 19.

¹⁹ Tamże, s. 12.

²⁰ Zawadzki, *Ks. Idzi Radziszewski*, s. 13.

jego zdecydowane poparcie. „Pierwszy numer «Ateneum» ukazał się już w grudniu 1908 r. z datą styczniową 1909 r. [...]. W kościelnym środowisku naukowym pierwszy numer nowego czasopisma został oceniony pozytywnie; przewidywano, że ma ono wszelkie szanse znaleźć się na czele polskich czasopism teologicznych”²¹.

Przyjęta nazwa „Ateneum Kapłańskie” nie oznaczała ograniczenia jego problematyki do spraw czysto kościelnych czy kapłańskich, ale dla pisma wychodzącego pod zaborem rosyjskim była to konieczność²². Zamieszczano w nim artykuły dotyczące najnowszych osiągnięć badań w dziedzinie nauk filozoficznych, teologicznych, społecznych, humanistycznych i prawnych. Przedstawiano zagadnienia z zakresu dogmatyki, liturgii, apologetyki, ascetyki, etyki, hagiografii, pedagogiki, prawa kanonicznego, chrześcijańskiej nauki społecznej, historii sztuki sakralnej.

Według inicjatora czasopisma miało ono „uprawiać naukę katolicką, podtrzymywać wśród duchowieństwa zamiłowanie do wiedzy i dawać mu możliwość orientowania się w nowych zagadnieniach umysłowych i uzupełniania raz zdobytą naukę. «Ateneum» miało oddziaływać na ogół inteligencji polskiej, urabiając opinię katolicką i informować o życiu umysłowym i społecznym katolików innych krajów”²³.

„Ateneum Kapłańskie” miało od samego początku nastawienie bardzo uniwersalistyczne, zapraszając do współpracy autorów ze znanych polskich ośrodków naukowych. Zaczęło też odgrywać ważną w owych czasach rolę czynnika jednoczącego Polaków ze wszystkich zaborów. Stało się powszechnie znane na terenach ziem polskich i rozstawało wrocławskie środowisko naukowe²⁴.

Warto też podkreślić, że „Ateneum Kapłańskie” wyraźnie nawiązywało do ducha Szkoły Lowańskiej, realizującej plany papieża Leona XIII. Intencje, jakie przyświecały ks. Radziszewskiemu przy powstawaniu pisma, ujawnił on sam w liście do swego mistrza, kard. D. Merciera. „Z pomocą tej publikacji nasze Seminarium będzie w stanie popularyzować idee neoscholastyczne oparte o źródła potwierdzone tak wysokim autoryte-

²¹ K. Rułka, *Pierwsze dziesięciolecie „Ateneum Kapłańskiego” 1909–1918*, w: *Ateneum Kapłańskie 1909–2009*, Wrocław 2009, s. 12.

²² Władze carskie pozwalały na ukazywanie się takich pism, które już w nazwie zawiązywały niejako krąg odbiorców do jakiejś grupy zawodowej czy zainteresowań. Zaborcy bali się zwłaszcza pisma, które miałyby charakter ogólnonarodowy, patriotyczny.

²³ Zawadzki, *Ks. Idzi Radziszewski*, s. 13–14.

²⁴ Zob. Pawlak, *Neoscholastyka i formy jej kontynuacji*, s. 37.

tem filozoficznym, jaki Wasza Eminencja stanowi”²⁵. Rzeczywiście, idee i zasady Wyższego Instytutu Filozoficznego z Louvain ks. Radziszewski systematycznie przekazywał w „Ateneum Kapłańskim”. To właśnie w nim ogłaszał swoje ważne publikacje naukowe, takie jak: *Geneza religii w świetle nauki i filozofii* (1909–1910), *Teologia i nauki przyrodnicze* (1910), *Dwie metody w nauce porównawczej religii* (1911), *Credo nowożytnego fizjologa* (1913); *Uniwersytet Katolicki w Lowanium* (1909), *Regulamin dla seminarium duchownych we Włoszech przez Stolicę Apostolską potwierdzony* (1909), *Metodyczne wskazówki dla studiów samodzielnych* (1909), *Czasopisma filozoficzne* (1909)²⁶.

Formalnym redaktorem „Ateneum” został ks. prof. Antoni Szymański, gdyż ks. Radziszewski nie chciał przyjąć tej funkcji, aby jako rektor seminarium nie narażać się dodatkowo na ewentualne restrykcje władz zaborczych. W stopce redakcyjnej „Ateneum” ks. Szymański był nazywany tzw. redaktorem odpowiedzialnym, który „przede wszystkim odpowiadał za «Ateneum» przed władzami, najczęściej moskiewskimi. Natomiast przy różnicy zdań w redakcji nie decydował ani redaktor odpowiedzialny, ani rektor seminarium, ale zależało to od wyniku głosowania wśród członków rady profesorów”²⁷. Chociaż wydawnictwo „Ateneum Kapłańskie” stanowiło odrębną jednostkę, działającą w ramach własnego statutu i budżetu, to jednak pozostawało w ścisłej łączności z Seminarium Duchownym. „Jego rektor był przewodniczącym Rady Wydawniczej, a profesorowie jej członkami, którzy wybierali spośród siebie zespół redakcyjny jako zarząd i komisję rewizyjną”²⁸.

„Lata 1909–1918 były zdaje się jedynym okresem w dziejach «Ateneum Kapłańskiego», w którym zanotowano współpracę wszystkich niemal profesorów seminarium w redagowaniu «Ateneum»”²⁹. Współpracownikami ks. Radziszewskiego i ks. A. Szymańskiego w redakcji „Ateneum Kapłańskiego” byli wówczas: ks. Władysław Krynicki, ks. Józef Kruszyński, ks. Piotr Kremer i ks. Antoni Borowski.

Wprawdzie z okresu międzywojennego we Włocławku nie zachowała się żadna dokumentacja redakcyjna „Ateneum”, ale pewne światło na

²⁵ Karolewicz, *Ksiądz Idzi Benedykt Radziszewski*, s. 63.

²⁶ Por. Pawlak, *Ks. Idzi Radziszewski we Włocławku*, s. 54.

²⁷ K. Rulka, *Wystawa z okazji 100-lecia „Ateneum Kapłańskiego”*, AtK, 154(2010), s. 402 (przyt. 5).

²⁸ Tenże, *Pierwsze dziesięciolecie „Ateneum Kapłańskiego”*, s. 13.

²⁹ Tamże, s. 32–33 (przyt. 18).

ówczesną sytuację wydawniczą czasopisma rzuca odkryty przed kilkunastu laty bardzo ważny fragment tej dokumentacji, zatytułowany: „Korespondencja redakcji czasopisma «Ateneum Kapłańskie» [z lat 1908–1917]”. Został on „wywieziony przez Niemców w czasie II wojny światowej do Poznania i tam przez zawieruszenie włączony do zbiorów Biblioteki Uniwersytetu A. Mickiewicza (dla biblioteki seminarium duchownego we Włocławku sporządzono jego mikrofilm). Znajdujące się w nim protokoły ze spotkań redakcyjnych oraz listy autorów do redakcji «Ateneum» dają możliwość odtworzenia w pewnym stopniu ówczesnej pracy redakcyjnej”³⁰.

Z tegoż właśnie odnalezionego fragmentu korespondencji dowiadujemy się wiele o pracy w redakcji ks. Szymańskiego, jako redaktora naczelnego (odpowiedzialnego), ks. I. Radziszewskiego, pozostałych członków zespołu redakcyjnego oraz profesorów należących do Rady Wydawniczej. I tak na przykład wiadomo, że sesje redakcyjne z udziałem wszystkich profesorów odbywały się z reguły raz w miesiącu. Omawiano na nich sprawy merytoryczne i administracyjne dotyczące czasopisma. Dokładnie analizowano przysłane do druku materiały. Szczególną zaś uwagę zwracano na te, które miały być włączane do eksponowanego działu *Rozprawy* (zajmował on w każdym zeszycie „Ateneum” około połowy jego objętości). Niektóre nadesłane przez autorów teksty były w całości czytane na zebraniach redakcyjnych (komentowane i poprawiane). Inne zaś, co do których podnoszono poważne zastrzeżenia, były odsyłane autorom lub przesyłane do ponownego opracowania (z uwagami redakcji). I tak na przykład na sesji majowej 1914 r. zanotowano: „ks. A. Szymański przedstawia rozprawkę X. Flaczyńskiego o krytyce podręczników, jest zdania, że w tej formie artykuł nie może być drukowany, chociaż sama rzecz warta uwagi. Czyta prawie cały artykuł, poczem następuje decyzja, żeby odesłać do przeróbki”³¹.

Na naradach redakcyjnych (sesjach) poruszano też m.in. problemy związane z prenumeratą „Ateneum”. Na sesji styczniowej (7 I 1913 r.) zanotowano, że ks. rektor Radziszewski zaproponował „odwołanie się do Rzymu przez pośrednictwo Ks. arbp. Sapiehy z zapytaniem, czy Ateneum mogą prenumerować [słowo skreślone] klerycy. Niektóre bowiem

³⁰ Rułka, *Wystawa z okazji 100-lecia „Ateneum Kapłańskiego”*, s. 396.

³¹ Biblioteka Uniwersytetu A. Mickiewicza w Poznaniu, *Korespondencja redakcji czasopisma „Ateneum Kapłańskie” z lat [1908–1917]*, s. 3.

seminaria i między innymi Warszawa, wbrew decyzji bpów na konferencji warszawskiej, nie wpuszczają *Ateneum* do seminariów. W ten sposób klerycy nie zapoznają się z pismem, a nawet nabierają pewnej do niego niechęci³².

Na spotkaniach redakcyjnych „*Ateneum*” najczęściej zabierał głos jego redaktor ks. A. Szymański. Oprócz niego szczególną aktywnością wyróżniali się: ks. rektor Idzi Radziszewski, zastępca redaktora ks. Stanisław Gruchalski, a także profesorowie: ks. Antoni Borowski, ks. Piotr Kremer (prawdopodobnie pełnił funkcję sekretarza redakcji w latach 1909–1914), ks. Józef Kruszyński, ks. Władysław Krynicki i ks. Rudolf Filipiński³³.

Trzeba zaznaczyć, że zwłaszcza na początku „*Ateneum Kapłańskie*” przeżywało poważne kłopoty finansowe. Szukano różnych sposobów na polepszenie kondycji materialnej czasopisma. Starano się przede wszystkim o pozyskanie większej liczby prenumeratorów. W związku z tym również na sesji styczniowej z 1913 r. głos zabierali ks. Gruchalski i ks. Szymański. Ten pierwszy proponował „po porozumieniu z ks. bp. ogłosić, że kto będzie w diecezji prenumerował *Ateneum*, otrzyma taniej *Kronikę Diecezjalną*. Popiera ks. Kruszyński. Większość odrzuca ze względu na to, że *Ateneum* nabrałoby cech diecezjalnych³⁴. Z kolei ks. Szymański „w celu zyskania większej liczby przedpłatników proponuje zdobyć się jeszcze na jeden wysiłek: na wydawanie obok *Ateneum* wiadomości pasterskich, mniej więcej trzy arkusze co dwa miesiące, bez osobnej prenumeraty, a tylko wspólnie z *Ateneum*. W ten sposób pisma by się uprzystępniały i zaspokoili więcej potrzeb kleru. Dla trudności praktycznych projekt odłożono³⁵. Warto dodać, że ks. rektor Radziszewski wrócił jeszcze do projektu ks. Gruchalskiego i zaproponował, że „zwróci się do Ekscelencji, żeby *Kronika* subsydiowała *Ateneum*. Przyjęto³⁶”.

Wśród różnych form działalności „*Ateneum Kapłańskiego*” trzeba wymienić powstanie w 1917 r. serii wydawniczej „*Biblioteka «Ateneum Kapłańskiego»*”, do której włączono także pozycje wydane wcześniej.

³² Tamże.

³³ Zob. tamże, s. 3–15.

³⁴ Tamże, s. 3.

³⁵ Tamże.

³⁶ Tamże.

I tak na sesji redakcyjnej (5 XI 1917 r.) ks. Szymański przedstawił „sprawę wydawania książek przy Ateneum [...]”. Proponuje, aby wydawnictwu nadać tytuł „Biblioteka «Ateneum Kapłańskiego»”³⁷. Starał się również o pieniądze na ten cel.

Poważne problemy i kłopoty redakcja „Ateneum Kapłańskiego” miała z obowiązującą w zaborze rosyjskim cenzurą. Przestała wprawdzie obowiązywać cenzura prewencyjna, ale pozostała jeszcze dotkliwa cenzura represyjna, czyli nakładanie kar za opublikowane „nieprawomyślnie” teksty, a nawet konfiskata niekiedy całego nakładu³⁸.

Redakcja „Ateneum” w 1909 r. również urządziła i udostępniła czytelnię (mającą około 90 tytułów czasopism w różnych językach, otrzymywanych drogą wymiany lub abonowanych) oraz bibliotekę podręczną „Ateneum Kapłańskiego”, tworzoną głównie z książek nadesłanych przez różne wydawnictwa. Ponadto zajmowała się kolportażem książek, zwłaszcza z dziedziny filozofii i teologii. Chodziło przede wszystkim o udostępnienie książki czytelnikom szczególnie we Włocławku, gdzie nie było wtedy księgarni naukowej, oraz o pozyskanie prenumeratorów „Ateneum”³⁹.

„Ateneum Kapłańskie” niewątpliwie podniosło autorytet Seminarium Duchownego we Włocławku. Zyskało ono wtedy miano pierwszego i znamienitego w Polsce ośrodka teologiczno-filozoficznego. Ks. rektor Radziszewski został w związku z tym powołany na członka Polskiego Towarzystwa Filozoficznego we Lwowie, na członka Towarzystwa Psychologicznego w Warszawie, a Polska Akademia Umiejętności zaliczyła go do członków Komisji Historii Filozofii w Polsce. Kiedy w 1913 r. dotychczasowy rektor Akademii Duchownej w Petersburgu, ks. Aleksander Kakowski, został mianowany arcybiskupem warszawskim, na jego miejsce powołano właśnie ks. Idziego Radziszewskiego, który z właściwą sobie energią przystąpił tam do przebudowy przestarzałej struktury uczelni. Warto też dodać, że gdy w 1918 r. ks. Radziszewski zakładał w Lublinie uniwersytet katolicki, to połowa profesorów Seminarium Duchownego z Włocławka powędrowała za nim do Lublina, a w historii KUL-u, poza ks. Radziszewskim, jeszcze trzech jego rektorów pochodziło również z grona profesorów włocławskiego seminarium. Byli to: ks. Józef Kruszyń-

³⁷ Tamże, s. 8.

³⁸ Rułka, *Pierwsze dziesięciolecie „Ateneum Kapłańskiego”*, s. 29.

³⁹ Tamże, s. 30.

ski (1925–1933), ks. Antoni Szymański (1933–1942) i ks. Józef Iwanicki (1952–1956)⁴⁰.

4. Ślady działalności ks. Radziszewskiego we Włocławku

Gdy dziś, z perspektywy wieku, patrzymy na charyzmatyczną postać ks. Idziego Radziszewskiego, podziwiając jego działalność naukową, wychowawczą i organizacyjną jako rektora we włocławskim seminarium, ze wzruszeniem pochylamy się nad śladami jego pobytu i działalności we Włocławku. Dotykamy w bibliotece seminaryjnej pożółkłych egzemplarzy „Ateneum Kapłańskiego” z jego tekstami, pochodzącymi sprzed stu lat, w dziale rękopisów znajdujemy zachowane „Wykłady historii filozofii powszechnej” przez ks. prof. dr. Radziszewskiego (prowadzone w roku 1903–1904, a spisane przez ówczesnego alumna Antoniego Szymańskiego). Idąc korytarzami włocławskiego seminarium zatrzymujemy się przy kościółku seminaryjnym św. Witalisa. W korytarzu prowadzącym od niego znajdują się tablice upamiętniające zmarłych rektorów i profesorów seminarium. Na jednej z nich odczytujemy nazwisko ks. rektora Idziego Radziszewskiego. W starej zaś auli seminaryjnej imienia św. Tomasza z Akwinu w szeregu rektorów tej uczelni wisi portret ks. rektora Idziego Radziszewskiego jako znak przypominający kolejnym pokoleniom włocławskich kapłanów jego niezwykłą postać i ogromne dzieło, jakiego dokonał. To bowiem głównie dzięki ks. Idziemu Radziszewskiemu na początku ubiegłego stulecia Seminarium Duchowne we Włocławku zostało zauważone jako licząca się placówka naukowa w Polsce. Działalność ks. Radziszewskiego owocowała też w następnych latach. W okresie międzywojennym włocławskie seminarium dzięki wysokiemu poziomowi naukowemu znalazło się w czołówce seminariów duchownych. Doceńczyły to władze państwowe przyznając mu w 1927 r. prawa szkoły wyższej, równoznaczne z prawami fakultetów teologicznych na uniwersytetach⁴¹.

Te ślady włocławskiej działalności ks. Idziego Radziszewskiego prowadzą wreszcie do katedry we Włocławku. W kaplicy św. Teresy (w północnej nawie katedry) znajduje się pamiątkowa tablica poświęcona ks. Radziszewskiemu z jego popiersiem, ufundowana przez ks. prof. Stanisława Gruchalskiego, wielkiego przyjaciela i czciciela (*amicus et cultor*)

⁴⁰ Pawlak, *Ks. Idzi Radziszewski we Włocławku*, s. 54.

⁴¹ Por. W. Frątczak, *Dzieje seminarium. W okresie międzywojennym*, w: *Od wieków kształci pasterzy. Wyższe Seminarium Duchowne we Włocławku*, Włocławek 1994, s. 19.

ks. Radziszewskiego⁴². Także w Archiwum Diecezjalnym (usytuowane również w katedrze) zachował się portret ks. Idziego Radziszewskiego jako wiceregensa seminarium (1904 r.) w otoczeniu alumnów ostatniego kursu (jest wśród nich Antoni Szymański).

Ważnym też przypomnieniem postaci ks. rektora I. Radziszewskiego i jego znaczącej działalności we Włocławku jest zapis (postanowienie) w statucie Towarzystwa Teologicznego we Włocławku z 1929 r. (par. 28): „Oszczędności wykazane w rocznym bilansie dochodów i rozchodów tworzą fundusz żelazny na cele wydawnicze im. ś.p. ks. Idziego Radziszewskiego”⁴³. Nie wiadomo jednak, czy z tego funduszu rzeczywiście została wydana jakaś pozycja.

Podsumowując włocławski okres działalności naukowej i organizacyjnej ks. rektora Idziego Radziszewskiego, jego oryginalne, śmiałe pomysły odnowy życia seminaryjnego i przeprowadzone, udane reformy, można stwierdzić, że jest on jedną z wybitnych postaci i to nie tylko w historii włocławskiej diecezji. Był nie tylko wybitnym naukowcem, ale również propagatorem nauki, jej organizatorem i popularyzatorem. Wywarł poważny wpływ na ukształtowanie się duchowe licznych kręgów kapłanów i inteligencji katolickiej w Polsce. Jego zaś niezwykle dokonania i osiągnięcia „włocławskie” niewątpliwie owocowały później także w jego pracy naukowej i działalności organizacyjnej w Petersburgu, a zwłaszcza w Lublinie.

STRESZCZENIE

Artykuł dotyczy wieloletniej pracy naukowo-dydaktycznej i organizacyjnej ks. Idziego Radziszewskiego jako rektora Seminarium Duchownego we Włocławku. Składa się on z czterech części. Pierwsza przedstawia przygotowanie ks. Radziszewskiego do pracy naukowej (studia w Seminarium Duchownym we Włocławku, w Akademii Duchownej w Petersburgu oraz w Wyższym Instytucie Filozoficznym Uniwersytetu w Lowanium). Druga ukazuje jego pracę naukowo-dydaktyczną i organizacyjną w seminarium włocławskim. Trzecia dotyczy jego działalności w „Ateneum Kapłańskim”. Ostatnia zaś poświęcona jest zachowanym śladom pobytu i działalności ks. Radziszewskiego we Włocławku.

Włocławski okres działalności naukowej i organizacyjnej ks. Radziszewskiego, jego niezwykle dokonania i osiągnięcia w zakresie reorganizacji i modernizacji

⁴² Pawlak, *Ks. Idzi Radziszewski we Włocławku*, s. 54.

⁴³ Archiwum Państwowe w Toruniu. Oddział we Włocławku, Starostwo Powiatowe we Włocławku. Referat Bezpieczeństwa i Porządku Publicznego. Sprawy polityczne, Towarzystwo Teologiczne we Włocławku, sygn. 563, k. 2.

włocławskiego seminarium, zwłaszcza poziomu nauczania i wychowania, jest mało znany a jednocześnie bardzo ważny. Poprzedza on, a nawet można powiedzieć, że w pewnym sensie warunkuje późniejszy, lubelski okres jego bogatej działalności naukowej i organizacyjnej jako założyciela Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego i również jego pierwszego rektora.

Słowa kluczowe: „Ateneum Kapłańskie”, biblioteka seminarium włocławskiego, filozofia, nauczanie filozofii, Idzi Benedykt Radziszewski, seminarium duchowne, wychowanie.

SUMMARY

This article concerns many years of creative scientific, didactic and organizational work of Rev. Idzi Radziszewski as the rector of Seminary in Włocławek. It consists of four parts. The first one shows the preparation of Rev. Radziszewski for his scientific work (studies at the Seminary in Włocławek, at the Ecclesiastical Academy in St. Petersburg and at the Higher Institute of Philosophy at the University of Leuven). The second part presents his scientific, didactic and organizational work in the Seminar in Włocławek. The third one relates to the origin and activities of the „Ateneum Kapłańskie”. The last part of this article is dedicated to the preserved traces of residence and activity of Rev. Radziszewski in Włocławek.

Włocławek period of scientific and organizational work of Rev. Radziszewski, his extraordinary achievements and accomplishments in the field of reorganization and modernization of Seminary in Włocławek, especially the level of teaching and education, is not well known yet very important. It precedes, and in a certain sense, determines later, Lublin period of its rich scientific and organizational activity as the founder of the Catholic University of Lublin, and also its first rector.

Key words: „Ateneum Kapłańskie”, seminar library, philosophy, teaching philosophy, ks. Idzi Radziszewski, diocesan seminary, education

BIBLIOGRAFIA

- Archiwum Państwowe w Toruniu. Oddział we Włocławku, Starostwo Powiatowe we Włocławku. Referat Bezpieczeństwa i Porządku Publicznego. Sprawy polityczne, Towarzystwo Teologiczne we Włocławku, sygn. 563, k. 2.
- Biblioteka Uniwersytetu A. Mickiewicza w Poznaniu, Korespondencja redakcji czasopisma „Ateneum Kapłańskie” [z lat 1908–1917].
- Radziszewski I., *Wszechnica katolicka w Lowanium (Louvain)*, Warszawa 1908.
- Langier J., *Dziennik 1881–1894*, s. 249–250 (rps w Bibl. Sem. Włocł.).
- Frątczak W., *Dzieje seminarium. W okresie międzywojennym*, w: *Od wieków kształci pasterzy. Wyższe Seminarium Duchowne we Włocławku*, Włocławek 1994, s. 19–23.
- Karolewicz G., *Ksiądz Idzi Benedykt Radziszewski 1871–1922*, Lublin 1998.

- Karolewicz G., *Lowanium w życiu i działalności ks. Idziego Radziszewskiego*, AtK, 94(1980), s. 71–84.
- Kremer P., *Ś.p. Ks. Dr Idzi Radziszewski*, KDWł, 16(1922), s. 327–338, 382–390, 441–446, 499–506; toż w osobn. odb. pt. *Ś.p. Ks. Dr Idzi Radziszewski, rektor i założyciel Uniwersytetu Katolickiego w Lublinie*, Włocławek 1923.
- Pawlak Z., *Neoscholastyka i formy jej kontynuacji. Studium analityczno-krytyczne twórczości filozofów włocławskich XX wieku*, Włocławek 2001.
- Pawlak Z., *Ks. Idzi Radziszewski we Włocławku*, „Przegląd Uniwersytecki”, 2015, nr 6, s. 52–54.
- Pawlak Z., *Ks. Stanisław Gruchalski – profesor, publicysta i działacz społeczny*, TiCz, 7–8(2006), s. 209–225.
- Rulka K., *Pierwsze dziesięciolecie „Ateneum Kapłańskiego” 1909–1918*, w: *Ateneum Kapłańskie 1909–2009*, Włocławek 2009, s. 11–42.
- Rulka K., *Wystawa z okazji 100-lecia „Ateneum Kapłańskiego”*, AtK, 154(2010), s. 395–403.
- Zawadzki J., *Ks. Idzi Radziszewski 1871–1922*, AtK, 41(1949), s. 4–25.